

prof. dr hab. Witold Sadowski  
Instytut Literatury Polskiej  
Wydział Polonistyki  
Uniwersytet Warszawski

Warszawa 22 kwietnia 2024 r.

**Opinia o rozprawie doktorskiej mgr Jadwigi Biernackiej**  
*Scalić świat, ocalić szczegół. Poetyka wyliczenia w polskim reportażu XX i XXI wieku*

Rozprawa doktorska Pani Jadwigi Biernackiej podejmuje zagadnienie do tej pory nieporuszone kompleksowo w badaniach polskich i niepodjęmowane też w podobny sposób w zagranicznych studiach poświęconych literaturze obcej. Dotyczy popularnej w niektórych reportażach polskich XX i XXI wieku techniki wyliczenia, biorąc pod uwagę szeroki materiał twórczości, poczynając od dzieł Melchiora Wańkowicza i Ksawerego Pruszyńskiego, a kończąc na utworach Wojciecha Tochmana i Mariusza Szczygła. Jest nie tylko pierwszym tego typu opracowaniem zagadnienia enumeracji w reportażu, lecz także jednym z niewielu całościowych studiów poświęconych samej tej figurze, która — choć należy do podstawowych środków warsztatu literackiego różnych form rodzajowych — wciąż stanowi przedmiot jedynie wyrzykowych i często przygodnych studiów: w retoryce traktowana jako jedna z wielu odmian wielopostaciowej kategorii nagromadzenia (i z tego względu niezastępująca na osobną analizę); w historii literatury eksplorowana przede wszystkim w ramach badań nad Listenwissenschaft, koncentrujących się na piśmiennictwie starożytnym, w teorii literatury zaś — rozpatrywana bądź to jako jedna z technik stosowanych w opisie, bądź to jako jedno z zagadnień wchodzących w skład analizy niektórych gatunków literackich (takich jak wyliczanka czy litania).

Praca Pani Jadwigi Biernackiej pozornie stanowi przykład ostatniego z tych podejść, ponieważ łączy rozważania nad wyliczeniem w charakterystykę określonego gatunku: reportażu. A czyniąc to, przynosi podwójną korzyść, gdyż z jednej strony, analiza enumeracji dostarcza danych do uchwycenia specyficznych cech omawianej formy gatunkowej, z drugiej zaś strony, twórczość reporterska okazuje się wyjątkowo wdzięcznym materiałem, na którym można pokazać, jak funkcjonuje wyliczenie w wypadku tekstów bardziej rozległych, skomplikowanych i zniuansowanych niż te, których dotyczą często studia językoznawcze poświęcone wyliczeniu w formach bardziej prototypowych i krótszych.

Rozprawa idzie jednak krok dalej. Jej główną, jak sądzę, zaletą jest opracowanie i zademonstrowanie w działaniu pewnego, dość złożonego, modelu analizy, który może być następnie aplikowany do innych dzieł prozatorskich. Konsekwentnie zadając rudymenarne pytania: jak kształtują się granice wyliczenia (co wpływa na możliwość ich przesuwania poniżej progu minimum i co wpływa na prób maksymalny), jaką rolę odgrywa wybór części mowy, do której należą składniki wyliczenia, jakie rozwiązania zwiększają i zmniejszają efekt ich

uporządkowania i wreszcie: co w ogóle może stanowić jednostkę w ramach serii wyliczeniowej (czy jednostki tradycyjnie przywoływane w badaniach: wyrazy i zdania, czy także całości wyższego rzędu) — Jadwiga Biernacka wypracowuje instrumentarium, które pozwala naświetlić określone właściwości reportażu jako gatunku, lecz które przyłożone do innego typu twórczości (np. XIX-wiecznej powieści naturalistycznej) — przy zastosowaniu tego samego oprzyrządowania — może ujawnić innego typu cechy charakterystyczne, uwarunkowane odmiennym kontekstem historyczno-literackim lub gatunkowym. Próbkę tych możliwości daje Doktorantka w ostatnim rozdziale pracy, w którym dokonuje wstępnego porównania, jak technika wyliczenia bywa stosowana przez Hannę Kral, Ryszarda Kapuścińskiego i Krzysztofa Kąkolewskiego w ich tekstach reportażowych, a jaką przyjmuje formę, gdy ci sami autorzy podejmują inne gatunki niż reportaż.

Biorąc więc pod uwagę zarówno wkład przedstawionych badań w naszą wiedzę na temat polskiego reportażu, jak i stworzenie przemyślanego metodologicznie modelu analizy wyliczenia, przyjmuję rozprawę Pani Jadwigi Biernackiej i zwracam się do Wysokiej Rady z uprzejmą prośbą o wyznaczenie recenzentów.

